

Sygn. akt II K 163/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 16 września 2013r.

Sąd Rejonowy w Lubinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Bielecka

Protokolant: st. sekr. Sądowy Sylwia Wyraz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubinie – Danuty Butrymowicz – Pawlickiej

po rozpoznaniu dnia 16 września 2013 r.

z oskarżenia publicznego Prokuratora Rejonowego Wrocław – Krzyki Zachód

sygn. akt 1 Ds 4080/11

sprawy karnej

**M. S. z d. K.**

**c. R. i W. z domu W.**

**ur. (...) we W.**

oskarżonej o to, że:

w dniu 25 lipca 2011r. we W. dokonała uszkodzenia ciała u H. K. w ten sposób, że złapała ją za prawą rękę i wykręciła kciuk, kopnęła kilka razy w kończyny dolne i szarpała za włosy, czym spowodowała u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych kciuka prawego,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

I. na podstawie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 66§ 1 i§2 kk i art. 67§1 kk postępowanie karne wobec M. S. oskarżonej o czyn opisany w części wstępnej wyroku, zmieniając uprzednio opis i kwalifikację prawną tego czynu w ten sposób, że ustala, iż oskarżona M. S. w dniu 25 lipca 2011 r. we W. dokonała naruszenia czynności narządów ciała H. J. w ten sposób, że złapała ją za prawą rękę i wykręciła kciuk, kopnęła kilka razy w kończyny dolne i szarpała za włosy, czym spowodowała u ww obrażenia w postaci urazu kręgosłupa szyjnego o cechach nadwyrężenia jego mięśni, urazu barku lewego o cechach bolesności i obrzęku okolicy nadobojczykowej prawej, urazu kciuka prawego o cechach jego skręcenia oraz urazu podudzia lewego o cechach stłuczenia, skutkujące naruszeniem czynności narządów na okres poniżej dni 7 oraz czyn ten kwalifikując jako występki z art. 157 § 2 kk - warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku;

II. na podstawie art. 67§3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk w zw. z art. 49§1 kk orzeka wobec oskarżonej M. S. świadczenie pieniężne w kwocie 300 (trzystu) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. na podstawie art. 628 pkt 1 kpk w zw. z art. 629 kpk zasądza od oskarżonej M. S. na rzecz oskarżycielki posiłkowej H. J. kwotę 1.000 (jednego) tysiąca złotych tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego;

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk, art. 7 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonej M. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania i wymierza jej opłatę w kwocie 80,00 zł.

Sygn. akt II K 163/12

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 lipca 2011 r. pokrzywdzona H. K. udała się wraz ze swoją siostrą D. K. do W. busem należącym do firmy przewozowej (...). Pokrzywdzona wyjechała z L. o godz. 5,20 i około godz. 7,00 bus dojechał na końcowy przystanek przy ul. (...) we W.. W tym samym czasie do W. z tygodniowych wakacji w Grecji wracała oskarżona M. S.. Oskarżona wraz z dziećmi i siostrą J. M. (1) przyleciała samolotem do K., skąd pasażerowie autobusem zostali odwiezieni do W.. Oskarżona poprosiła wcześniej swojego znajomego J. L., aby przyjechał po nią i dzieci swoim samochodem marki C. (...), odebrał ją z dworca i pomógł w transporcie bagaży. J. L. podjechał w pobliżu autobusu, którym przyjechała oskarżona, zatrzymując się w miejscu niedozwolonym i pomagał oskarżonej nosić bagaże. W tym czasie do samochodu marki R. podjechał bus, którym przyjechała pokrzywdzona H. K. z siostrą, nie mogąc wjechać na parking z uwagi na zablokowanie wjazdu przez samochód (...) L.. Kierowca busa wysiadł i zwrócił uwagę J. L. oraz zaczął robić telefonem komórkowym zdjęcia zaparkowanego samochodu. Doszło do wymiany zdań pomiędzy kierowcami, do której przyłączyła się oskarżona wraz z siostrą. W tym czasie pokrzywdzona ze swoją siostrą stały na zewnątrz busa i paliły papierosy i w pewnym momencie przyłączyły się kłótni, podczas której uczestnicy zaczęli wyzywać się słowami wulgarnymi i ordynarnymi. Pokrzywdzona H. K. z siostrą mówiły do oskarżonej: „ k.myśli, że jak wraca z wczasów z G. to jest taka ważna”, na co oskarżona odpowiedziała: „ zamknij się ty stara k., bo jak cię j. to się nogami nakryjesz”. Wówczas siostra pokrzywdzonej D. K. odpowiedziała oskarżonej „to chodź ” Po chwili pomiędzy pokrzywdzoną H. J. i jej siostrą D. K. a oskarżoną M. S. i jej siostrą J. M. (1) doszło do szarpaniny, w trakcie której oskarżona M. S. złapała pokrzywdzoną za włosy. Doszło także do szarpaniny z kierowcą busa, pokrzywdzona i jej siostra oraz kierowca próbowali zatrzymać oskarżoną na miejscu zdarzenia. Wówczas oskarżona chwyciła pokrzywdzoną za prawą rękę, szarpnęła ją i wykręciła, a następnie zaczęła ją kopać po lewej łydce i piszczelach. Na miejsce wezwano funkcjonariuszy policji, którzy spisali dane osób biorących udział w zdarzeniu, a także ukarali mandatem J. L. za zaparkowanie samochodu w miejscu zabronionym.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonej M. S. k. 17-20, 100-101

zeznania świadków: H. K. k. 1-4 , 34-35,101-102

J. L. k. 23-25, 104

D. K. k.29-31, 102-103

M. K. k.37-38, 103

J. B. k. 122-123

Ł. C. k. 181

M. T. k. 181-182

karta informacyjna k. 7-8

świadcstwo sądowo lekarskie oględzin ciała k. 9-10

protokół zatrzymania osoby k. 14

notatka urzędowa K. W. z dnia 25.07.2011 r. k.11

W wyniku zdarzenia pokrzywdzona H. J. doznała następujących obrażeń ciała: skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia barku i ramienia prawego, stłuczenia podudzia lewego, skręcenia ze stłuczeniem kciuka prawego, które mogły powstać w wyniku szarpania pokrzywdzonej za włosy i odginania głowy w różnych kierunkach, kopania, a także złapania za kciuk i wykręcenia go z dużą siłą lub szarpania, trzymania za torebkę, które to obrażenia nie są obrażeniami ciężkimi w rozumieniu art. 156 § 1 kk – nie naraziły one pokrzywdzonej na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia, a zgodnie z art. 157 § 2 kk spowodowały rozstrój zdrowia poniżej 7 dni.

**Dowód:** świadectwo sądowno lekarskie oględzin ciała k. 9-10

opinia biegłego lekarza medycyny sądowej k. 167-169

opinia ustna biegłego W. G. k. 182

opinia ustna biegłego W. E. k. 192

opinia lekarska biegłego specjalisty chirurga W. W. (3) k. 198-201

Oskarżona M. S. liczy lat 38, jest rozwiedziona, na utrzymaniu ma dwójkę dzieci. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem - ogrodnikiem, obecnie nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu matki. Oskarżona nie była w przeszłości karana sądownie.

**Dowód:** Informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego, k.26

Dane osobowe oskarżonej k. 41

W toku postępowania przygotowawczego oskarżona M. S. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że w dniu zdarzenia ok. godz. 7.00 rano wróciła autokarem z wakacji do W. wraz ze swoją siostrą J. M. (1) oraz dziećmi. Podała, iż siostra stale zamieszkuje za granicą. Stwierdziła, że przed zdarzeniem zadzwoniła do swojego znajomego J. L. aby przyjechał po nie i pomógł w transporcie bagaży. Przyznała, że J. L. zaparkował swoim samochodem m-ki C. (...) przed busem, którego kierujący zwrócił jemu uwagę, że parkuje w miejscu przeznaczonym dla autobusów. Oskarżona wskazała, że J. L. odpowiedział, że zaparkował tylko w celu przeniesienia bagaży, co jak najszybciej starali się uczynić. Wyjaśniła że przy busie stały dwie starsze kobiety, które głośno komentowały sytuację i w pewnym momencie ona z uwagi na zmęczenie i rozdrażnienie po podróży powiedziała do nich żeby się odczepiły, a ponadto J. M. (1) uspokajała sytuację, mówiąc że tylko się przepakują i odjadą. Podała, że po zapakowaniu bagaży i umieszczeniu dzieci w samochodzie J. L. odjechał z tego miejsca, a ona idąc do niego i przechodząc obok pokrzywdzonej i jej siostry mogła do nich powiedzieć wulgarne słowa. Stwierdziła, że w tej chwili kierowca busa dzwonił już na policję, a pasażerki busa złapały ją za torbę i nie chciały jej puścić, w związku z czym zaczęła się szarpać i wrywać, w trakcie czego mogła chwycić za rękę którąś z kobiet. Oskarżona stwierdziła, że nie kopnęła celowo żadnej z kobiet ani nie szarpała żadnej z nich za włosy. Podała, że kiedy kobiety ją puściły, złapał ją kierowca busa, ona zaczęła się wrywać, w trakcie czego mężczyźni spadły okulary oraz został zerwany telefon komórkowy, który miał zawieszony na szyi. Podała, że kierowca złapał także i ciągnął po ziemi jej siostrę. Wyjaśniła, że po przyjeździe policji spisano dane osobowe oraz poinformowano o dalszym sposobie wyjaśnienia sprawy. Stwierdziła, że jej siostra nie brała udziału w szarpaninie, którą spowodowały pasażerki busa i kierowca, a której powodem było nieprawidłowe zaparkowanie samochodu przez J. L..

Przesłuchana w trakcie postępowania przed Sądem oskarżona M. S. ponownie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że wróciła autobusem z wycieczki z G. z córkami na ul. (...) we W.. Podał, że wcześniej poprosiła znajomego J. L., żeby po nich przyjechał i odtransportował do domu - byli po 30-godzinnej podróży, dzieci były bardzo zmęczone. Stwierdziła, że J. L., zaparkował na końcu ul. (...) na chodniku i powiedział, żeby się pospieszyli, bo jakiś człowiek z busa trąbił na niego, była awantura o to, że źle zaparkował. Wskazała, że bus był tuż za jego c., a

za busami zatrzymał się ich autobus, z którego wszyscy wysiadali. Wyjaśniła, że J. L. mówił, że komuś przeszkadzają, zapakowali dzieci do auta, ona z panem L. nosiłam bagaże. Podała, że pokrzywdzona stała vis a vis kierowcy busa, ona z J. L. chodziła chodnikiem i nosiła bagaże i za każdym razem kierowca i ta pani im dogadywali. Stwierdziła, że kierowca busa był bardzo agresywny, chodził i robił zdjęcia tego zaparkowanego samochodu i powiedział, że zgłosi to na policję. Przyznała, że auto stało na chodniku i potem okazało się, że samochód jest nieprawidłowo zaparkowany. Oskarżona wskazała, że kierowca wyzywał pana L., że mu przeszkadza, a panie wyzywały ją, mówiły: zjeżdżajcie stąd, „ta kurwa myśli, że jak ją na wszystko stać, jak wróciła z G., to może stawać na chodniku”. Wyjaśniła, że zapakowali bagaże, J. L. wsiadł i odjechał, a ona poszła do autobusu sprawdzić, czy czegoś nie zostawiła i wtedy panie się na nią rzuciły. Podała, że wcześniej im powiedziała, żeby się o., a one rzuciły się na nią, chwyciły za torbę, krzyczały do kierowcy, żeby dzwonił na policję, bo ona ucieka i szarpały się. Stwierdziła, że kierowca busa wysiadł i złapał ją, ciągnął po ulicy, krzyczał „gleba”, powykręcał jej ręce i działo się to na środku ulicy. Wyjaśniła, że kierowcy spadły okulary i wtedy ją puścił, a ona zadzwoniła od razu do firmy i złożyłam na niego skargę, później wezwała policję i czekała na jej przyjazd. Stwierdziła, że kierowca też chyba dzwonił na policję. Podała, że jak przyjechała policja, to spisała zeznania, spytali, czy coś się komuś stało, a ponieważ nikt nie doznał obrażeń, pouczone ich o tym, że mogą wnieść sprawę do Sądu Cywilnego. Jednocześnie przyznała, że J. L. dostał mandat za nieprawidłowe parkowanie. Podała, że była przesłuchiwana dopiero jak pokrzywdzona złożyła na policji zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w dniu zdarzenia policja spisała tylko krótką notatkę, a ona była zatrzymana, bo pokrzywdzona złożyła obdukcję i policja zatrzymała ją jak groźnego przestępcę. Wyjaśniła, że jej siostra była z nią, ona nazywa się J. M. (2), obecnie przebywa za granicą, wD., dorabia tam. Wskazała, że miała urwany zegarek, siniaki na dłoniach, ale nie była u lekarza.

***Podana, że jak wysiadła z autobusu to miała na nogach japonki.***

***Dowód:*** wyjaśnienia oskarżonej M. S. k.17-20, 100-101

***Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:***

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał, że M. S. w dniu 25 lipca 2011 r. we W. dokonała naruszenia czynności narządów ciała H. J. w ten sposób, że złapała ją za prawą rękę i wykręciła kciuk, kopnęła kilka razy w kończyny dolne i szarpała za włosy, czym spowodowała u ww. obrażenia w postaci urazu kręgosłupa szyjnego o cechach nadwyreżenia jego mięśni, urazu barku lewego o cechach bolesności i obrzęku okolicy nadobojczykowej prawej, urazu kciuka prawego o cechach jego skręcenia oraz urazu podudzia lewego o cechach stłuczenia, skutkujące naruszeniem czynności narządów na okres poniżej dni 7.

O powyższym świadczą logiczne, spójne i rzeczowe zeznania świadków H. J., D. K., M. K., częściowo zeznania świadka J. L., częściowo wyjaśnienia samej oskarżonej M. S. oraz nieosobowy materiał dowodowy: karta informacyjna, świadectwo sądowo lekarskie oględzin ciała, protokół zatrzymania osoby, a także opinie biegłych z zakresu medycyny odnośnie charakteru obrażeń odniesionych przez pokrzywdzoną.

Z dowodów tych jednoznacznie wynika, iż oskarżona M. S. w czasie awantury ulicznej dokonała uszkodzeń ciała pokrzywdzonej H. J. w okolicznościach opisanych w stanie faktycznym uzasadnienia. O powyższym świadczą przede wszystkim spójne i konsekwentne zeznania świadków H. J., D. K. i M. K., którzy zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i podczas rozprawy przed Sądem przedstawiali i podtrzymywali wersję wydarzeń, z której wynikało, iż to oskarżona M. S. wskutek ostrej wymiany zdań zaatakowała pokrzywdzoną, doprowadzając do powstania u niej obrażeń ciała opisanych w opiniach biegłych z zakresu medycyny. Zeznania te zostały potwierdzone przez zeznania interweniujących na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy policji oraz dowody obiektywne w postaci dokumentacji lekarskiej dot. pokrzywdzonej, protokołu zatrzymania M. S. i opinii biegłych. Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom J. L. i wyjaśnieniom oskarżonej M. S. w części dotyczącej czasu, miejsca i okoliczności zdarzenia, natomiast nie uwzględnił ich w tej części, gdzie rola oskarżonej w zdarzeniu była umniejszana, a pokrzywdzona i jej siostra zostały przedstawione jako jedyne osoby atakujące i agresywne w zdarzeniu będącym przedmiotem sprawy. Zeznania te i wyjaśnienia pozostają bowiem w rażącej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie, w szczególności z dokumentacją medyczną dot. obrażeń, jakie poniosła

pokrzywdzona H. J.. Faktem pozostaje, iż tylko ta pokrzywdzona odniosła w wyniku zdarzenia obrażenia ciała, opisując jednocześnie logicznie i przekonująco mechanizm ich powstania, co zostało potwierdzone przez świadków D. K. i J. L.. Z tych względów Sąd nie uwzględnił i nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej M. S. i zeznaniom świadka J. L., jakoby to oskarżona była osobą zaatakowaną przez pokrzywdzoną i jej siostrę, albowiem pozostają one w rażącej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i w opinii Sądu stanowią jedynie przyjętą przez oskarżoną linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo

Oskarżyciel publiczny w akcie oskarżenia zarzucił M. S., że w dniu 25 lipca 2011r. we W. dokonała uszkodzenia ciała u H. K. w ten sposób, że złapała ją za prawą rękę i wykręciła kciuk, kopnęła kilka razy w kończyny dolne i szarpała za włosy, czym spowodowała u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych kciuka prawego – tj. popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. Zarzut taki został sformułowany w oparciu o świadectwo sądowo-lekarskich oględzin ciała wydane w dniu 25 lipca 2011 r. przez lekarza W. G. – pracownika Akademii Medycznej we W., który nie jest biegłym sądowym. Dokument ten został przedłożony przez pokrzywdzoną i stwierdzał, iż obrażenia ciała, jakie poniosła ona w wyniku zdarzenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż dni siedem, co miało zadecydować o kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonej jako przestępstwo z art. 157 § 1 kk. W trakcie postępowania sądowego powzięto uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności tej opinii i Sąd zadecydował do dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej W. E. celem stwierdzenia, jakich obrażeń ciała doznała H. J. w wyniku zdarzenia z dnia 25 lipca 2011 r., w jakich okolicznościach te obrażenia mogły powstać, ewentualnie czy możliwe było ich powstanie w okolicznościach podanych przez pokrzywdzoną oraz na jaki okres czasu spowodowały one naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia. W wydanej na potrzeby postępowania opinii biegły stwierdził u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci urazu kręgosłupa szyjnego o cechach nadwyrężenia jego mięśni, urazu braku prawego o cechach jego bolesności i obrzęku okolicy nadobojczykowej prawej, urazu kciuka prawego o cechach jego skręcenia, urazu podudzia lewego o cechach jego stłuczenia (podbiegnięcie krwawe, obrzęk, bolesność). Według biegłego powyższe obrażenia powstały od działania przedmiotów tępych, tępokrawędzistych albo od uderzenia o taki rodzaj przedmiotów i mogły one powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzoną, tj. w czasie przedmiotowego pobicia np. chwywania, szarpania i kopania. Biegły zaopiniował, że obrażenia te są inne niż wymienione w art. 156 § 1 pkt 2 kk i brak jest pełnych podstaw do przyjęcia, aby naruszyły one czynność narządów i czyniły rozstrój zdrowia powyżej dni siedmiu. W ocenie biegłego, kierując się wiedzą sądową oraz doświadczeniem chirurgicznym obrażenia te w podanej formie naruszyły czynność narządów i rozstrój zdrowia na okres poniżej dni siedmiu w myśl art. 157 § 2 kk. Tym samym biegły W. E. nie podzielił kwalifikacji prawnej lekarza obducenta w kwestii dotyczącej naruszenia czynności narządów i rozstroju zdrowia na okres dłuższy niż siedem dni.

W trakcie konfrontacji przed Sądem biegły W. E. w całej rozciągłości podtrzymał wnioski płynące z wydanej przez niego opinii, natomiast dopuszczony do postępowania w charakterze biegłego W. G. stwierdził, że generalnie podtrzymuje treść swojej opinii, jednak przyznał, iż w sprawie zachodzi przypadek graniczny.

Wobec powyższego Sąd dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłego z zakresu chirurgii W. W. (3), który stwierdził u pokrzywdzonej skręcenie kręgosłupa szyjnego, stłuczenie barku i ramienia prawego, stłuczenia podudzia lewego i skręcenie ze stłuczeniem kciuka prawego, które to obrażenia mogły powstać w wyniku szarpania pokrzywdzonej za włosy i odginania głowy w różnych kierunkach, uderzenia o słupek w trakcie szarpania, kopnięcia, złapania za kciuk i wykręcenia go z dużą siłą. Biegły podał, że obrażenia poniesione przez pokrzywdzoną nie są obrażeniami ciężkimi w myśl art. 156 § 1 kk, nie naraziły one pokrzywdzonej na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia i zgodnie z art. 157 § 2 kk spowodowały rozstrój zdrowia poniżej dni siedmiu. W wyniku konfrontacji z udziałem biegłych oraz po zapoznaniu się z opinią W. W. (3), Sąd, kierując się zasadą *in dubio pro reo*, przyjął wersję zdarzenia najkorzystniejszą dla oskarżonej, uznając, iż pokrzywdzona H. J. w wyniku zdarzenia poniosła obrażenia, które naruszyły czynność narządów i rozstrój zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, co implikowało zmianę opisu czynu i zmianę kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżoną M. S. na przestępstwo z art. 157 § 2 kk.

Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył dotychczasową niekaralność sądową oskarżonej. Istotnym elementem było także zachowanie pokrzywdzonej H. J. i jej siostry D. K., które wyzywały oskarżoną i jej siostrę słowami wulgarnymi i przyczyniły się do wywołania awantury, która następnie przekształciła się w szarpaninę, w trakcie której pokrzywdzona doznała obrażeń ciała,

Po przeanalizowaniu okoliczności podmiotowych i przedmiotowych sprawy Sąd zdecydował o zastosowaniu wobec oskarżonej M. S. dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Oskarżona M. S. nie była karana sędownie, wychowuje dwójkę dzieci. Reasumując Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi niecelowość wymierzenia oskarżonej kary za popełniony przez nią czyn ze względu na cechy osobowościowe oskarżonej, a także fakt, iż w tych konkretnych okolicznościach społeczna szkodliwość popełnionego przez nią czynu nie jest znaczna, podobnie jak jej wina. Postawa oskarżonej, jej dotychczasowa niekaralność, właściwości i warunki osobiste uzasadniają w opinii Sądu przypuszczenie, iż pomimo umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała w przyszłości porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Sąd uznał, iż czyn ten miał charakter epizodyczny, a w stosunku do oskarżonej postawić mnożną pozytywną prognozę kryminologiczną.

Reasumując i biorąc pod uwagę przytoczone okoliczności, Sąd na podstawie art. 66§1 i §2 kk, art. 67§1 kk postępowanie karne przeciwko M. S. o czyn opisany w pkt I części dyspozytywnej wyroku warunkowo umorzył na okres próby 1 roku

Na podstawie art. 67§3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk i art. 49§1 kk orzeczono wobec oskarżonej M. S. świadczenie pieniężne w kwocie 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu kosztów dla oskarżycielki posiłkowej tytułem wyłożonych kosztów zastępstwa adwokackiego oraz kosztów procesu nastąpiło na podstawie przepisów powołanych w tej mierze w części dyspozytywnej wyroku.